

Sygn. akt V W 2748/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Piłsniak

Protokolant: Filip Bochniak

przy udziale oskarżyciela publicznego: -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 8 lipca 2014 roku i 12 marca 2015 roku w W.

sprawy **D. P.**, syna T. i J. z domu D.

urodzonego w dniu (...) w N.

obwinionego o to, że:

w dniu 19 października 2013 roku około godz. 11:57 w W. przy ulicy (...), kierując pojazdem marki T. o nr rejestracyjnym (...) nie zastosował się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką T-24 i dokonał postoju w strefie jego obowiązywania,

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw w związku z § 28 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. nr 170 poz. 1393)

orzeka:

I. obwinionego **D. P.** od popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu niewinnia;

II. na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kwotę 216,00 (dwustu szesnastu) złotych, tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków, z tytułu ustanowienia obrońcy w sprawie;

III. na podstawie art. 118 § 2 kpw stwierdza, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VW 2748/14

UZASADNIENIE

D. P. został obwiniony o to, że:

w dniu 19 października 2013 roku około godziny 11:57 w W. przy ul. (...) kierując pojazdem marki T. o nr rejestracyjnym (...) nie zastosował się do znak drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką T-24 i dokonał postoju w strefie jego obowiązywania, tj. o czyn z art. 92 § 1 kw w zw. z § 28 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. z 2002 roku nr 170 poz. 1393).

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2013 roku około godziny 11:57 D. P. zaparkował swój pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) przy ul. (...) w W.. Znajduje się tam „ślepy” koniec ulicy (...). Do miejsca, w którym zaparkował D. P. można dojechać samochodem wyłącznie od strony ulicy (...). „Ślepy” koniec ulicy (...), od ulicy (...) oddziela bowiem chodnik. Wskazany we wniosku o ukaranie znak B-36 - „zakaz zatrzymywania się” wraz z tabliczką T-24 usytuowany jest zatem tyłem do jedyne go możliwego kierunku ruchu jazdy ulicą (...). Nie jest widoczny dla kierowców nawet w przypadku podjęcia manewru zawracania.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień obwinionego D. P. (k. 102), zeznań świadka E. A. (k. 12) oraz dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 1), fotografii (k. 2), zgłoszenia (k. 3-4), notatki urzędowej (k. 11, 13), fotografii złożonych na rozprawie w dniu 12 marca 2015 roku (k. 73 – koperta), pisma (...) (k. 100), raportu NIK (k. 82-99) oraz wydruku (k. 74-79).

Obwiniony **D. P.** (k. 102) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia przyjechał na szkolenie. Okazało się, że parking jest płatny również w weekend. Obwiniony widział, że na ulicy (...) parkują pojazdy. Podniósł, że ulica (...) jest ulicą ślepą. Obwiniony zaparkował na jej końcu. Nie zauważył tam znaku zakazu zatrzymywania się wskazanego na fotografiach załączonych do wniosku o ukaranie. Dopiero później zorientował się, że stoi tam jakiś znak. Jest on nieczytelny i stoi odwrócony w kierunku ulicy (...) tj. odwrócony do kierunku jazdy w którym poruszał się obwiniony o 180 stopni. Podkreślił, że wspomniany znak stoi tyłem do kierunku jazdy który odbył. Dodał, że można by uznać, że zdjęcie nr 2 załączone do wniosku o ukaranie oddaje prawdę, pod warunkiem, że od strony ulicy (...) możliwy byłby wjazd w ulicę (...). Tak natomiast nie jest, gdyż ulica (...) ma tam swój „ślepy” koniec.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego **D. P.** (k. 102) zasługiwały na uwzględnienie w całości. Sąd ocenił je jako zgodne z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń. Są one jasne, logiczne, rzeczowe i spójne. Znajdują pełne potwierdzenie w załączonej do akt sprawy dokumentacji, w tym zwłaszcza fotografiach dotyczących miejsca, w którym zaparkował. Nadto korespondują z relacją E. A.. Mając na uwadze powyższe, jak też zgodność przedmiotowych wyjaśnień ze wskazaniami wiedzy, zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, Sąd nie powziął żadnych wątpliwości, co do ich zgodności z prawdą.

Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania świadka **E. A.** (k. 12). Są one bowiem dokładne, szczerze oraz wewnętrznie spójne. Wyżej wskazana przedstawiła znane jej okoliczności niniejszej sprawy z własnej perspektywy. Jej relacja odpowiada zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji, jak też wyjaśnieniom D. P.. Wobec powyższego, Sąd podzielił ją w całości.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie dowodów nieosobowych nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania. Z tych względów Sąd nie odmówił im mocy dowodowej.

Mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uniewinnił D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zgodnie z art. 92 § 1 kw kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego podlega karze grzywny lub nagany. Przy czym jak stanowi treść § 28 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 roku w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U. z 2002 roku nr 170 poz. 1393) zakaz wyrażony znakiem B-36 tj. „zakaz zatrzymywania się” dotyczy tej strony drogi po której znak się znajduje, z wyjątkiem miejsc gdzie za pomocą znaku dopuszcza się postój lub zatrzymanie.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w dniu 19 października 2013 roku D. P. zaparkował swój pojazd przy ulicy (...) w W.. Przy czym - jak wynika z załączonej do akt niniejszej sprawy dokumentacji (fotografia nr 3

– k. 2) - patrząc od strony ulicy (...), pojazd D. P. rzeczywiście znajdował się za znakiem B-36 - „zakaz zatrzymywania się” zaopatrzonym w tabliczkę T-24.

W ocenie Sądu zachowania obwinionego w żaden sposób nie można jednak uznać za zawinione. Po pierwsze zauważyć należy, że znak za którym zaparkował D. P. usytuowany jest tyłem do kierunku ruchu jazdy, który odbył w dniu zdarzenia, co potwierdza nie tylko przedstawiona przez obrońcę obwinionego na rozprawie dokumentacja (fotografie nr 1-6 – koperta - k. 73), ale i materiał załączony do wniosku o ukaranie przez oskarżyciela publicznego (fotografia nr 2 i 3 – k. 2). Po wtóre - podkreślić należy, że - jest to jedyny możliwy kierunek, którym można się poruszać ulicą (...) by dojechać do miejsca znajdującego się za przedmiotowym znakiem. Od ulicy (...), „ślepy” koniec ulicy (...), gdzie znajduje się numer 112, dzieli bowiem chodnik, który już tylko z uwagi na swą szerokość uniemożliwia (choćby sprzeczny z przepisami ruchu drogowego) wjazd na ulicę (...) od strony ulicy (...). Nie ma zatem fizycznej możliwości minięcia przedmiotowego znaku, zauważenia zakazu, który ustanawia i zaparkowania w zasięgu jego obowiązywania. Z uwagi na powyższe, Sąd w całości podzielił twierdzenia obwinionego i ustalił, że nie mógł on widzieć przedmiotowego znaku, co wyklucza przypisanie jego zachowaniu umyślności.

Zdaniem Sądu, brak jest również podstaw do przypisania zachowaniu obwinionego cech winy nieumyślnej. W ocenie Sądu uczestnik ruchu drogowego nie ma bowiem obowiązku zakładania, że znaki drogowe ustawione są tyłem do zakresu ich obowiązywania i za każdym razem gdy dostrzeże w ten sposób usytuowany znak, opuszczania pojazdu i osobistego weryfikowania czy poprzez jego, sprzeczne z zasadami prawa ruchu drogowego ustawienie, przypadkiem nie zaparkował się w zasięgu jego obowiązywania.

Wobec treści zarzutu i załączonej do niego dokumentacji fotograficznej, nie ulega przy tym wątpliwości, że interwencja funkcjonariuszy Straży Miejskiej dotyczyła opisanego wyżej znaku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uniewinnił D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na podstawie art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kwotę 216,00 złotych, tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków, z tytułu ustanowienia obrońcy w sprawie.

O pozostałych kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118 § 2 kpw, stwierdzając że ponosi je Skarb Państwa.

Tym się kierując, Sąd orzekł jak w sentencji.